

Panika, podniecenie, zamęt Paryż w dniach trwogi

Wspomnienia z niedawnych dni

Paryż, w październiku (kor. wł.).

Dziś, w perspektywie kilkunastu dni, gdy nastąpiło odprężenie i uspokojenie warto przypomnieć i uświadomić sobie, co działo się w Paryżu w pamiętnych dniach trwogi.

25-GO WRZEŚNIA NARADY

Powrót premiera Chamberlaina do Londynu, dokąd niezwłocznie mają się udać ministrowie Daladier i Bonnet; a obok tego częściowa mobilizacja. Na terenie Francji ukazały się pierwsze oddziały rezerwistów. Sytuacja oceniona jest jako groźna.

Premier Daladier aczkolwiek wydał najpotrzebniejsze zarządzenia wojskowe, to jednak zapowiedział, że nie zaniedba żadnych środków dyplomatycznych aby pokój został zachowany.

26-GO WRZEŚNIA — ZARZĄDZENIA OBRONNE

Praga odrzuca warunki Hitlera i nie zgadza się na pośrednictwo francusko-angielskie. W Londynie narady trwają. Nie przeszkadza to, że Anglia zarządza pogotowie floty. Francja zaś rekrutuje samochody i konie.

Paryż przygotowuje się do obrony przeciw lotniczo-gazowej, zmieniając się pośpiesznie zarówno na słupach ulicznych, pokrywając lampy czarnymi zasłonami.

Atmosfera staje się b. ciężka, przypominająca okres z roku 1914.

Wieczorem Paryż pustoszeje. Rodziny wysyłają dzieci na wieś, aby dalej od Paryża. Neon są pogaszone, światła przyćmione, ruch zamiera, na ulicach ukazują się patrole.

27-GO WRZEŚNIA — PARYŻ PUSTOSZEJE

Premier Chamberlain nie traci nadziei. Prezydent Roosevelt w imieniu 130 milionów Amerykanów wzywa do zachowania po koju Hitler ma dziś dać ponow-

na odpowiedź na propozycje Angielskie, Führer się waha. Anglia ogłasza częściową mobilizację.

Paryż wyraźnie zmienił swoje oblicze, w ciągu dnia ruch pieszych znacznie mniejszy, kto może wyjeżdża z Paryża. Na murach rozlepiane są napisy, wskazujące schrony. Rozdawane są maski gazowe.

Wieczorem na opustoszałych, zamarych ulicach niema prawie reklam. Na Champs Elysées kaskady różnokolorowych świateł jakby Paryża, przechodzień nie poznaje Paryża.

28-GO WRZEŚNIA — DZIEŃ NAJTRAGICZNIEJSZY

Dzień 28-go września można uważać za najtragiczniejszy. Na przeżenie i podniecenie osiąga punkt kulminacyjny. Dodatki pism, sprzeczne depesze i plotki zwiększają panikę i zamęt.

Aczkolwiek ministrowie uspokajają, aczkolwiek prem. Chamberlain nawołuje do spokoju, twierdząc, że jeżeli wojna nie rozpoczęła się, nie należy tracić nadziei, że uda się powstrzymać jej wybuch — uspokojenie nie następuje.

Francja jest pod wrażeniem ataków lotniczych, miasta oczekują lada chwila tak jeszcze świeżych tak okrutnych w swoim wyniku nalotów bombowców nieprzyjacielskich. Przed oczami przeciętnego Francuza zarysowuje się tragiczny widok zniszczonych domów, okaleczonych lub zabitych ojców, dzieci, braci.

Paryż wyrzuca ze swych granic wszystkich, którzy nie są związani pracą ze stolicą. Ulicami pędzą auta, które niczym nie przypominają najnowszych modeli, lśniących limuzyn. Przechodzeń zdumiony ogląda stare landary, zniszczone wozy — bo wiem co lepsze samochody tak prywatne i jak i publiczne zostały oddane do użytku armii.

29-GO WRZEŚNIA — ODPREŻENIE

Już 29-go daje się odczuć wyrażne odprężenie. Prasa podaje

na pierwszej stronie fotografie meżów stanu obradujących w Monachium, którzy zdecydowali o wojnie lub pokoju. Głosniki są obłożone. Wszyscy czekają wiadomości.

Nareszcie. Konferencja nie jest skończona, ale są widoki pokojowego rozwiązania sprawy. Magiczne słowo „pokój” wy-

30-GO WRZEŚNIA — PARYŻ SIĘ CIESZY

Już wiadomo, że wojny nie

będzie. Przynajmniej narazie. Paryż się cieszy. Ożywia się. Do niedawna wyludniony zapełnia się. Gazeciarze ochrypli nieustannie nawołując... Gazety w dalszym ciągu mają kolosalne nakłady...

Jest piękny słoneczny dzień, parki zaroily się gwarem dzieci. Paryż powraca do swego normalnego życia.

J. C. S.

wyberze los, aby obdarzyć fortuną? Wszyscy mamy przecież jednakowe prawo do szczęścia i zupełnie równe szanse... Nie wahajcie się, nie zwlekajcie, ale copędzej nabądźcie los do klasy 43 loterii w szczęśliwej kolekturze.

A. WOLANSKA

Centrala Warszawa, Nowy-Swiat 19.
Oddziały w Warszawie, Wilnie i Krakowie. Ciągnie-
nie rozpoczyna się 19 października. Zamówienia
zamieść załatwiamy odrocznie. Konto P. K. O. 7192

Jałowe spory o metodę Która konsolidacja lepsza

(J. W.) Dysproporcja pomiędzy beztreściwością ozonowej akcji przedwyborczej, a zadaniami, jakie stoją przed naszym państwem jest niewątpliwie rażąca. „Czas”, zwracając uwagę na „jałowość polityczną okresu przedwyborczego” pisze:

JAKA METODA LEPSZA?

To też zastanowienie się nad tymi zagadnieniami będzie z pewnością stokroć bardziej pożyteczne od jałowych sporów naprzekład nad pytaniem, czyja metoda konsolidacyjna jest skuteczniejsza p. Wicepremiera Kwiatkowskiego, który rozmawia z opozycją, czy też Ozonu, który stronictw opozycyjnych nie uznaje. Istotnie pytania są zupełnie bezprzedmiotowe. Obie bowiem metody są jednakowo nieskuteczne.

WAŻKIE ZADANIA

A dalej pisze „Czas”: Przed naszą polityką zagraniczną stoją obecnie dwa ważne zadania: gruntowna rewizja stosunków polsko-francuskich i przez uzyskanie wspólnej granicy z Węgrami silne związanie się z tym państwem. Nie są to zadania, których ostrze byłoby przeciwko komukolwiek skierowane. Jeśli jednak chcemy być w stosunkach międzynarodowych partnerem, a nie tylko

klientem, musimy dbać o to by równolegle ze wzrostem siły naszego zachodniego sąsiada wzmacniała się również nasza pozycja.

Słusznie, ale wzrost naszej siły zależy od wewnętrznej przebudowy państwa polskiego, a

Proces o przemyt skarbu z Hiszpanii

WILNO, 10. 10. W ciągu kilku dni odbywał się w Sądzie Okręgowym w Wilnie przy drzwiach zamkniętych proces o przemytnie do Polski z Hiszpanii skarbu hiszpańskiego w postaci 48 szmaragdów, 2 rubinów, 29 brylantów, 1 perły, 6 broszek, 3 bransolet, 2 pierścieni i drobniejszych przedmiotów, które ukryto następnie w kasie ogniotrwałej banku Bunimowicza.

W wyniku rozprawy skazano Romana Plazo na 1.000 zł. grzywny za przekroczenie przepisów dewizowych i pominięcie komory celnej. Innych oskarżonych uniewinniono.

„Czas” musi zdać sobie z tego sprawę, że wraz z tą przebudową runą zmurszałe formy.

SPRAWA UKRAIŃSKA

„Warszawski Dziennik Narodowy” zwraca uwagę na sprawę Rusi Podkarpacciej.

Dlatego też w sprawie Rusi Podkarpacciej nie tyle może należało by zwracać uwagę na „dotychczasową” linię polityki Rzeszy wobec Węgier, ile na dotychczasową linię polityki niemieckiej w kwestii ukraińskiej. Linia ta jest na ogół dobrze znana, powstaniem swoim sięga czasów przedwojennych, znalazła zaś swój pełny wyraz w pamiętnym Traktacie Brzeskim.

Warto również podkreślić, cytowane przez nas żądania „Unda” w sprawie utworzenia ukraińskiej Rady Narodowej, które zbiegają się z utworzeniem rządu w Użhorodzie.

KTO SZANTAUJE?

Żydowski „Nowy Dziennik” oburzony jest na Włochy, za ustawę rasową i twierdząc, że celem

ustawy jest nacisk na londyńską City, aby uzyskać pożyczkę, pisze:

Żydostwo światowe nie da się szantażować. Żydostwo amerykańskie i angielskie potrafi godnie zareagować na prowokację, i ani Wallstreet, ani City ta drogą nie dadzą się skłonić do pożyczania pieniędzy niepewnemu dłużnikowi. Nie dlatego, że Włochy są faszystowskie, tak im odpowie żydostwo. Faszyzm — to wewnętrzna sprawa Włoch, a wśród żydów są i przeciwnicy i zwolennicy faszyzmu. Żydostwo odpowie godną reakcją. Włochom na ich próby wymuszenia dlatego, że poszli oni drogą norymberską, drogą poniewierania naszej ludzkiej i narodowej godności.

Warto przypomnieć, że przed paru dniami czytaliśmy w „Der Moment” takie wskazówki dla żydostwa:

A więc naśladowujmy naszych rodziców i nie wstydźmy się interwencji, które są bardzo dopasowane do dzisiejszej epoki.

Teraz jest sposobność do skutecznej interwencji, ale po co zaraz pisać o włoskim szantażu.

Przy atakach wtrąbianych

przeciwko kamicy żółciowej i złej przemianie materii stosuje się zioła Dr. Cz. Krassowskiego, znak ochr. towar. KAMICINA. Cena pudełka zł. 2,12. Do nabycia w aptekach i skład. aptecz.

KOLCE BEZ ROŻ



STRATOSFERYCZNE PERYPETIE

Najpierw „ktoś” zaproponował

W stratosferę loty

Potem balon zamówiono,

Poszły krocie złotych.

A następnie dwie gondole

Pozaryły majątek:

Jedna próbna, druga dobra.

Taki był początek.

Potem obóz założono

Zjechały się specje:

— Ty nie lecisz, ty nie lecisz

— Tylko JA polecę!
I wybrano miejsce startu
Pożał się, o Boże
Mówią pono, że najgorsze
Jakie tam być może,
Porę lotu ustalono.
Gdy dni coraz krótsze,
Gdy jest jesień, ślota, wiatry
(zmarzniesz nawet w futrze).
Część załogi do Warszawy
Wróciła na fety
Reszta jeździ w te i we wle
(Dietki!... diety!...)
Wreszcie dla filatelistów
(Też ważna nauka!)
Dali znaczki z stratosferą
Po dwa złote sztuka.
Tak to pomysł kilku główek
Dziś triumfy święci,
„Gronko” ludzi ma w ten
sposób
Intratne zajęcia.
(Mały Dziennik)

DLA WYGODY NASZYCH P. PRENUMERATORÓW podajemy poniżej przekaz rozrachunkowy, który prosimy wyciąć, wyrażnie wypisać imię, nazwisko, dokładny adres i sumę, oraz wpłacić w najbliższym urzędzie pocztowym.

Właściciel rozrachunku (nazwa wydawnictwa): „ABC — NOWINY CODZIENNE” ADMINISTRACJA		Nr. rozrachunku: 2
Na zł. _____ gr. _____		
Wpłacający: (nazwisko) _____ (imię) _____ Poczt.: _____ miejscowość _____ ulica _____ numer domu _____ numer mieszkania _____		
Data wpłaty _____		

PRZEKAZ ROZRACHUNKOWY		Nr. rozrachunku: 2
na zł. _____ gr. _____ złote słownie _____ gr. _____ jak wyżej _____		
Właściciel rozrachunku (nazwa wydawnictwa): „ABC — NOWINY CODZIENNE” ADMINISTRACJA		
Poczt. WARSZAWA 1. Al. Jerozolimska Nr. 191		
Podpis przyjmującego	Data wpłaty	Numer nadawcy Sędzię okręgowy

Śląsk Zaolzański w liczbach

50 tysięcy robotników w przemyśle na odzyskanych ziemiach

Dziś podajemy w dalszym ciągu interesujące zestawienie statystyczne dotyczące Śląska Zaolzańskiego. Po omówieniu spraw rolniczych, przechodzimy z kolei do przemysłu.

Zakłady przemysłowe i kopalnie na Śląsku, biorąc pod uwagę cztery powiaty sądowe Śląska Zaolzańskiego, w największej ilości znajdują się na terenie frysztackiego powiatu sądowego. Kopalnie znajdują się na terenie pow. bogumińskiego (3) i frysztackiego (14) — w nawiasie podajemy ilość zakładów lub kopalni; koksownie i brykietarnie: frysztackiego (4), bogumińskiego (1), cieszyńskiego (1); ceramiczne:

frysztackiego (27), cieszyńskiego (27), bogumińskiego (13), jabłonkowskiego (10); szklane: cieszyńskiego (1); metalowe: frysztackiego (115), cieszyńskiego (110), bogumińskiego (60), jabłonkowskiego (33); chemiczne: bogumińskiego (7), cieszyńskiego (4), frysztackiego (3); włókiennicze: cieszyńskiego (14), frysztackiego (12), bogumińskiego (9), jabłonkowskiego (4); papiernicze: bogumińskiego (13), cieszyńskiego (4), frysztackiego (3), jabłonkowskiego (1); gumowy: bogumińskiego (1); instrumentów muzycznych: frysztackiego (2), cieszyńskiego (2), bogumińskiego (1); drzewny: cieszyńskiego

(46); odzieżowy: frysztackiego (129), cieszyńskiego (182), bogumińskiego (117), jabłonkowskiego (62).

Na podstawie danych statystycznych z roku 1930 na Śląsku Zaolzańskim było czynnych 2.794 zakładów przemysłowych, zatrudniających 50.225 robotników. Największą ilość zatrudnionych była w górnictwie — 20.640, następnie w przemyśle metalowym — 12.401, budowlanym oraz instalacyjnym — 5.605, odzieżowym i obuwniczym — 2.415, drzewnym — 2.071, spożywczym — 1.875, koksowniach — 1.872, kamieniarskimi i ceramicznym — 1.517, chemicznym — 904, gra-

ficznym — 370, papierniczym 224, włókienniczym — 77, skórzanym 90, szklanym 9, gumowym oraz instrumentów muzycznych — 8, szczerbarkskim — 5. Przy transporcie, wyłączając kolej i pocztę zatrudnionych było 446 osób.

Na terenie Śląska Zaolzańskiego, według danych statystyki czeskiej z roku 1930, było czynnych 3.293 instytucji handlowych, bankowych, kas pieniężnych, zakładów ubezpieczeniowych. Instytucje i zakłady te liczyły 6.952 pracowników. Do 5 osób zatrudniało 3.139 zakładów oraz instytucji, do 10 osób — 108, do 20 — 32, do 50 — 11, do 100 — 3 zakłady.

DZIEŃ W POLITYCE

NARADA NA ZAMKU

Pan Prezydent R. P. przyjął wczoraj w południe w obecności p. marszałka Smigłego - Rydza p. premiera jen. Sławoja Skłodowskiego i pana wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

MARSZAŁEK SMIGŁY - RYDZ DOKTOREM HONOROWYM P. W.

W dniu 10 b. m. odbyło się nadzwyczajne posiedzenie senatu Politechniki Warszawskiej, na którym przyjęto wniosek wydziału architektury, ażeby Marszałkowi Smigłemu - Rydzowi nadać tytuł doktora nauk technicznych honoris causa Politechniki Warszawskiej.

KOMISARZ RZĄDOWY COP-u

W kołach politycznych rozszalała się pogłoska o zamiarze powołania specjalnego komisarza rządowego dla COP-u. Wymienia się nawet nazwisko gen. Litwinowicza. Zaznaczyć należy, że jest on jednym z najwybitniejszych znawców zagadnień przemysłu wojennego.

PRZYGOTOWANIA DO WYBORÓW SAMORZĄDOWYCH

Mimo, iż do wyborów samorządowych pozostało przeszło dwa miesią-

ce, poszczególne ugrupowania polityczne czynią już przygotowania do akcji wyborczej.

Stronnictwo Narodowe, P. P. S., Klub Demokratyczny, Stronnictwo Pracy obecnie skierowały głównie swój wysiłek celem zmontowania aparatu oraz akcji wyborczej do rad miejskich w Warszawie, Łodzi i Poznaniu.

P. P. S. wydała nawet specjalną broszurę, poświęconą sprawie wyborów samorządowych.

KŁOPOTY B. POŚŁA DUCHA
B. pośel Duch z B. B. W. R. jeden z twórców obecnej ordynacji wyborczej, ma podobno poważne kłopoty z mandatem poselskim. Kandydatura bowiem p. Ducha stoi pod znakiem zapytania. Pan Duch czyni podobno usilne zabiegi o możliwych przyjaciół, czy jednak odniosą one jakiś skutek jest rzeczą więcej niż wątpliwą.

STARANIA O ZWOLNIENIE DR. DROBNERA

Ze względu na zły stan zdrowia dr. Drobniera, odbywającego trzyletnią karę więzienia, były czynione starania o przerwę w odbywaniu kary. Dr. Drobnier przeszedł do tej pory już 19 miesięcy. Sąd załatwił wniosek o przerwanie kary — odmownie.